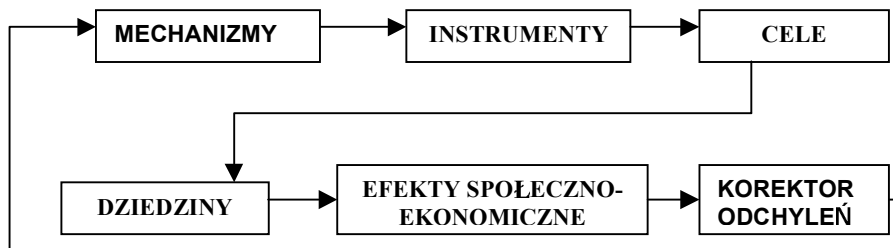


MECHANIZMY I INSTRUMENTY POLITYKI ANTYINFLACYJNEJ W POLSCE

1. Uwagi wstępne

Z literatury przedmiotu dotyczącej zjawisk inflacyjnych wynika, że na procesy inflacji wpływają czynniki bezpośrednie i pośrednie, a przede wszystkim skutki społeczno-gospodarcze zachodzące między innymi w następujących dziedzinach polityki gospodarczej: wzrostu gospodarczego, cenowo-dochodowej, budżetowej, pieniężnej, handlu zagranicznego, zatrudnienia i rynków pracy.

Każda z tych dziedzin polityki gospodarczej wywiera określony wpływ na przebieg procesów inflacyjnych, przy czym skutkujące oddziaływanie dotyczy mechanizmów i instrumentów. Przez mechanizm polityki gospodarczej rozumiemy zbiór instrumentów, tworzących logicznie współzależny system oddziaływania na ściśle określone cele w poszczególnych dziedzinach tej polityki.



Z rysunku powyższego wynika, że jest to system „zamknięty” i sekwencyjnie funkcjonujący, wraz systematyczną korekturą odchyłeń, w przypadku zakłóceń w przebiegu procesów. Korektor odchyłeń umożliwia przeprowadzenie przedsięwzięć wiążących się z realizacją celów i efektów, w sytuacjach wymagających zmiany trajektorii przebiegu procesy sterowanego, przy użyciu instrumentów.

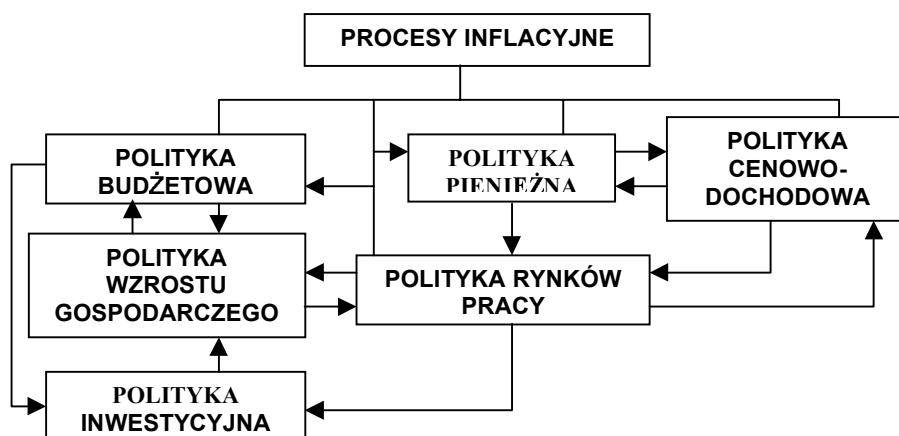
Charakteryzując związki między poszczególnymi dziedzinami polityki gospodarczej należy także upatrywać specyfikację instrumentalną adekwatną do struktury celów społecznych i gospodarczych.

Badania wykazują a teoria potwierdza, iż polityka wzrostu gospodarczego i zawarte w niej cele zrealizowane stanowi „wypadkową” pozostałych dziedzin polityki gospodarczej: celów, środków (zasobów), mechanizmów i instrumentów. Użyty zwrot „wypadkowa” jest znacznym skrótem myślowym ilustrują-

cym sytuacji wielu wektorowych kumulujących się celów i stosownych do nich instrumentów.

Bardziej szczegółowa analiza wykaże charakterystykę związków poszczególnych dziedzin polityki gospodarczej z procesami inflacyjnymi w Polsce, przy czym „siła” oddziaływania każdej z tych dziedzin jest jednak zróżnicowana.

Dla celów niniejszego opracowania ograniczę się tylko do identyfikacji związków procesów inflacyjnych z polityką: budżetową, pieniężną, cenowo-dochodową i rynków pracy.



Źródło: Opracowanie własne

Polityka wzrostu gospodarczego stanowi dziedzinę wokół której ogniskują się pozostałe dziedziny polityki gospodarczej. W rysunku wskazałem na szczególnie silne powiązania z politykami: *budżetową*, *pieniężną*, *cenowo-dochodową*, *rynków pracy* i *inwestycyjną*. Wyszczególnione dziedziny dają się opisać metodami jakościowymi, a także poddać kwantyfikacji statystycznej poprzez analizy: związków przyczynowo-skutkowych między cechami istotnymi i tendencjami rozwojowymi.

2. Wpływ polityki budżetowej na zjawiska inflacyjne w Polsce

Na wstępie tej części opracowania wprowadzimy i udowodnimy następujące tezy:

- Produkt Krajowy Brutto wykazuje silne związki z polityką dochodów i wydatków budżetowych Państwa, gdyż PKB jest składnikiem wydatków konsumpcyjnych społeczeństwa, inwestycji prywatnych, wydatków publicznych i wartości eksportu netto,

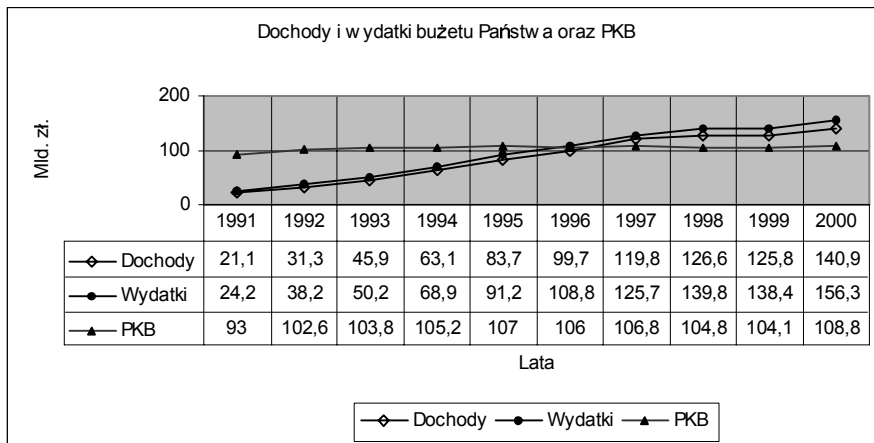
- Budżet Państwa, jako plan finansowy, gromadzący środki finansowe, realizując wydatki środków pieniężnych – na mocy ustawy budżetowej,
- Zasady Budżetowe [*jawności, powszechności, szczegółowości i równości*],
- Deficyt Budżetowy, który jest finansowany drogą emisji bonów skarbowych i obligacji skarbowych,
- Wydatki Budżetowe służą do finansowania: *dotacji, subwencji, sektora publicznego, długu zagranicznego, finansowanie osób fizycznych, finansowanie wydatków majątkowych*,
- Dochody budżetowe, które dzieli się na podatkowe i niepodatkowe [podatki od towarów i usług, akcyza, podatki od osób fizycznych i prawnych, cła, dochody ze sprzedaży mienia państwowego].

W związku z tym polityką budżetową państwa nazywać będziemy procesy prawno-decyzyjne: związane procedurami gromadzenia ustawowo stanowiących dochodów i redystrybucji środków na wydatki budżetu państwa.

W literaturze przedmiotu znajdujemy także klasyfikacje dochodów budżetowych na:

- bezzwrotne (podatki, cła i opłaty),
- zwrotne (pożyczki zagraniczne, pożyczki krajowe i lokaty budżetowe).

Dochody i wydatki budżetu Państwa ilustruje wykres 1.

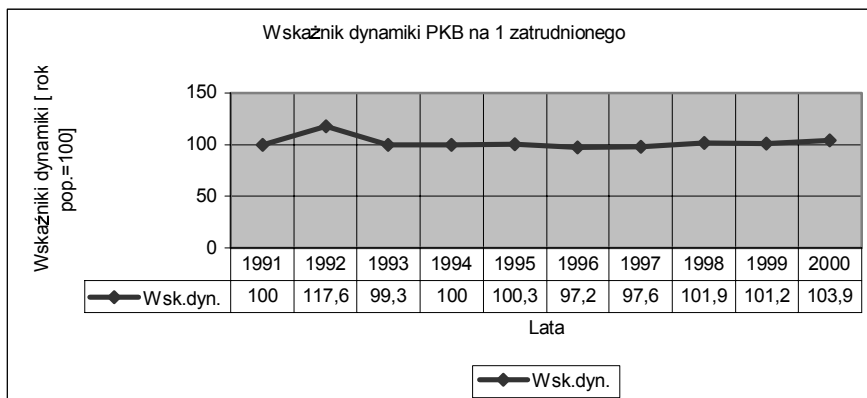


Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji GUS.

Trajektoria przebiegu PKB jest bardzo stabilna, przy czym pod względem wartości do roku 1995 obserwujemy wyższą wartość PKB względem dochodów i wydatków budżetowych, co wymaga jednak bardziej szczegółowej interpretacji czynników wpływających na kształtowanie się tych „odchyleń”, na tle kolejnych badań „zachowania się” innych zmiennych współzależnych dla tego okresu. Stały wzrost wartości długu publicznego, a zwłaszcza konieczność jego spłaty, wpłynęły w zasadniczy sposób bardzo umiarkowany wzrost PKB.

Okazuje się bowiem, że nadwyżka budżetowa stanowiłaby istotne źródło zasileniowe wzrostu PKB. Istnieją też inne przyczyny tego stanu, w tym także transformacja systemowa i restrukturyzacja procesowo-technologiczna, a także obiektywność przebiegu zależności między skutkami restrukturyzacji, a przyszłymi efektami wzrostu PKB.

Tymczasem wartość PKB w relacji do zatrudnionych w gospodarce narodowej przedstawiona jest w kolejnym wykresie. Przebieg zmienności dynamik i tzw. „wydajności” jednego pracującego przy wytworzeniu PKB, począwszy od roku 1992 charakteryzuje się stabilnością.



Analizując oddziaływanie polityki budżetowej na zjawiska inflacyjne należałoby ponadto badać procesy realizacji tzw. długu publicznego zagranicznego i krajowego, który w późniejszych okresach musi być sfinansowany poprzez system budżetowy Polski. Na temat roli równowagi budżetowej nie ma jednolitości poglądów ze przedstawicieli różnych opcji politycznych, które w sposób najbardziej uproszczony dzielę na:

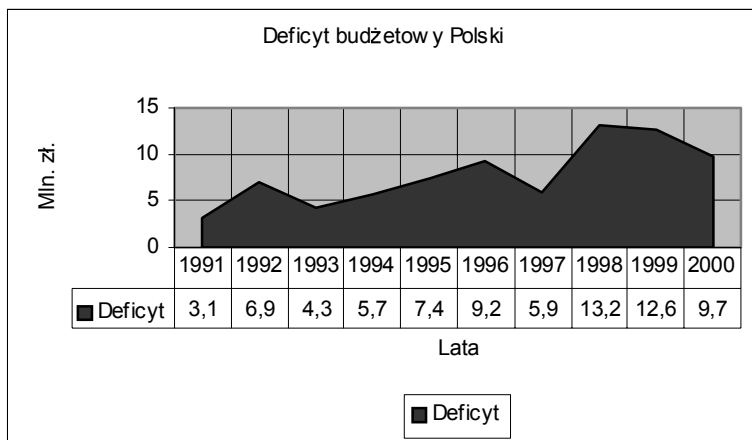
- opcje liberalne, które hołdują zasadzie równowagi budżetowej, umożliwiającą zmniejszenie deficytu budżetowego, a następnie poprzez zmniejszenie obciążeń podatkowych i obniżenie poziomu wydatków budżetowych, co też w praktyce oznacza zmniejszenie oddziaływania państwa liberalnego na maksymalizację dochodów budżetowych;
- opcje „**socjalistyczne**” preferują „**życie na kredyt**”, co w praktyce oznacza przyjęcie strategii wzrostu wydatków budżetowych na cele socjalno-bytowe, tj. wzrostu deficytu budżetowego.

Istnieje więc pytanie dotyczące tego, jak poszczególne opcje polityczne w naszym kraju wpływały na kształtowanie się określonych stanów deficytu budżetowego oraz czy tendencje długu publicznego miały podłoże ekonomiczne, czy też uwarunkowań historycznych? Odpowiedź na tego rodzaju pytania jest skomplikowana i nie jestem w stanie w ramach tego artykułu przedstawić pełną i jednoznaczną odpowiedź. Z tych powodów postaram się skoncentro-

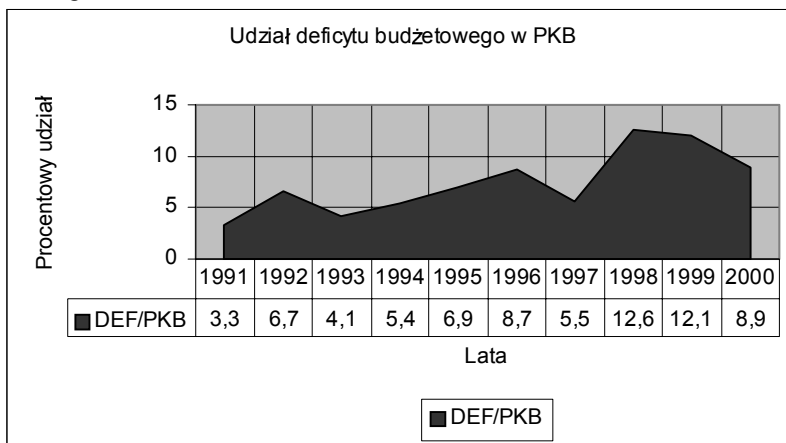
wać się na badaniach empirycznych, umożliwiającym rozwinięcie analizy związków przyczynowo-skutkowych.

Zdanych statystycznych wynika, że w latach 1991-2000 deficyt budżetowy miał przebieg według kolejnego wykresu.

Z wykresu jednoznacznie wynika, że przebieg deficytu budżetowego przejawiał się w sposób zbliżony do wahań koniunkturalnych, co też w trybie wstępnym i roboczym możemy postawić taką tezę.



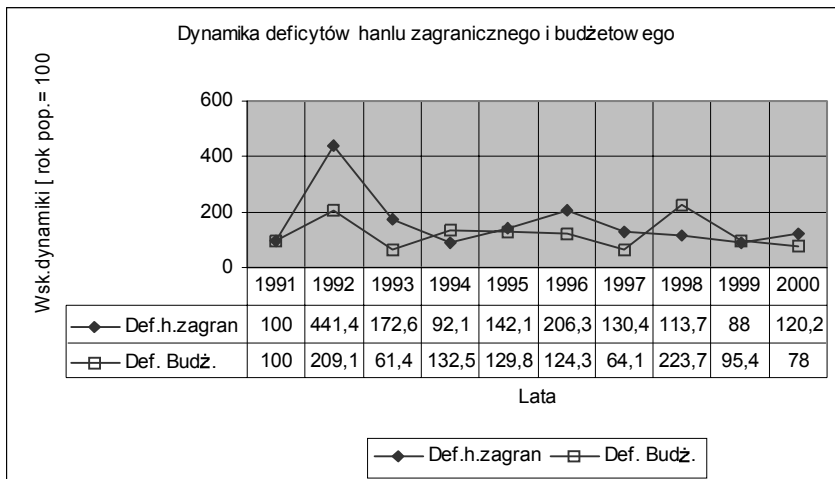
Ponadto miernikiem oceny skali uciążliwości deficytu budżetowego dla procesów wzrostu gospodarczego jest wskaźnik procentowego udziału deficytu budżetowego w wartości PKB.



Okazuje się, że kształty krzywych zawartych w powyższych dwóch wykresach są zbliżone, co też oznacza ścisłość związków między tymi kategoriami makroekonomicznymi. W praktyce to może też oznaczać, że bardzo

umiarkowany wzrost PKB był w części finansowany poprzez budżet Państwa, powodując znaczną lukę budżetową.

Interesujące jest więc kolejne pytanie: czy istnieją związki między deficytem budżetowym a deficytem handlu zagranicznego? Dla porównania wykorzystam wskaźniki dynamiki. Analizę porównawczą przedstawiać będzie kolejny wykres.



Z wykresu wynika jednoznacznie, iż krzywe deficytów mają dynamikę ich przebiegu o tendencjach zbliżonych, co wstępnie potwierdzać może tezę o wzajemnym oddziaływaniu deficytów. W rozpatrywanym bloku problemowym należałoby nadmienić o bilansie handlowym, wyrażanym wartością pieniężną z tytułu wymiany handlowej: towaru, kapitałów i usług, gdyż z warunków bilansowych wynikają należności i zobowiązania. W tym celu wykorzystywany jest bilans płatniczy, składający się z:

- bilansu obrotów bieżących (handlowy, dywidend i procentów, usług i transferów nieodpłatnych),
- bilansu obrotów kapitałowych (inwestycje bezpośrednie, inwestycje portfelowe i inne kapitały).

Bilans obrotów bieżących obrazuje zależności między importem a eksportem, przy czym gdy wartość importu jest większa od wartości eksportu to znaczy, iż jest wtedy ujemny. Jest jednak określona granica ujemnego salda bilansu płatniczego, liczona jako np. 5-8% jego udziału w PKB. Ważna jest także struktura techniczna tego zadłużenia, gdyż jest to uzależnione od tego, czy kwoty ujemnego salda płatniczego wykorzystujemy na inwestycje, czy na konsumpcję. Dla przypomnienia można dodać, że instrumentem sterującym efektywnością obrotów bieżących jest w tym przypadku kurs walutowy, tj. w przypadku, gdy jest niski, to import jest mało opłacalny, a eksport jest więc z kolei bardziej opłacalny. Oprócz instrumentu kursu walutowego, mogą być

użyte np. instrumenty obniżenia podatku i składek ZUS, finansowanie inwestycji w technologie nowoczesne i w kształcenie, tworzenie preferencji dla przyspieszenia inwestycji zagranicznych.

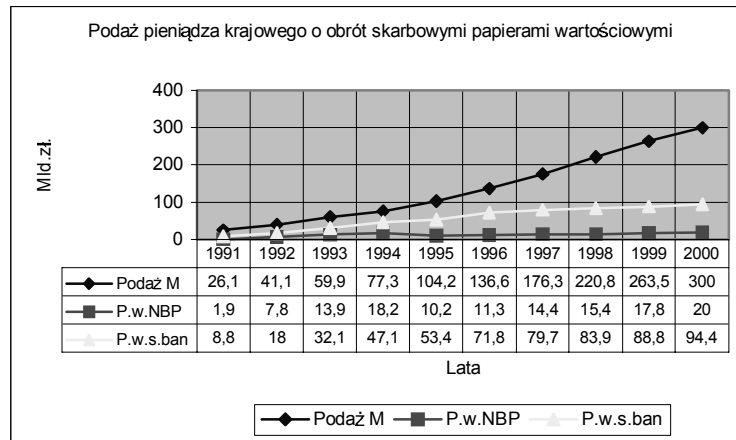
Oddziaływanie polityki budżetowej na kształtowanie się poziomu inflacji polega między innymi na zmniejszaniu się skali deficytów budżetowych i handlu zagranicznego. Czy w naszych warunkach teza ta znajduje uzasadnienie, postaram się wyjaśnić w kolejnych fragmentach tego artykułu.

3. Oddziaływanie polityki pieniężnej na przebieg procesów inflacyjnych w Polsce

Polityka pieniężna banku centralnego ogniskowała się w warunkach transformacji systemowej naszej gospodarki, rozwijając przy tej sposobności także funkcje banków komercyjnych. W obawie przed żywiołową emisją pieniądza NBP i banki komercyjne ograniczyły wartość i strukturę kredytowania, poprzez wzrost oprocentowania kredytów. To powodowało, że począwszy od roku 1989 Międzynarodowy Fundusz Walutowy sterował praktycznie podażą pieniądza, kierując się troską o zmniejszenie stopy inflacji, powodując uciążliwy brak pieniądza kredytowego. To spowodowało powstawanie zatorów płatniczych między uczestnikami procesów produkcyjnych i usługowych oraz gospodarstwami domowymi. W warunkach kształtowania w tym okresie polityki wysokich stóp procentowych, zahamowano także przedsięwzięcia związane z finansowaniem inwestycji rzeczowych, doprowadzając w następnych okresach do znacznej dekapitalizacji kapitału produkcyjnego. W tym czasie zachwiano proporcje między stopą kredytową a stopą inflacji a stopa procentowa kredytów znacznie przewyższała stopę inflacji.

Problem zachęcania do oszczędności miał być rozwiązywany poprzez uruchomienie lokat w obligacjach i bonach skarbowych. Istota problemu polegała na tym, że strategia inwestowania w papiery wartościowe, w określonym stopniu wiązała się z tzw. ryzykiem inwestycyjnym. Tymczasem lokata kapitału w obligacjach i bonach skarbowych wiązała się tylko z ryzykiem stopy procentowej, bowiem zmiany poziomu tej stopy powodowane są najczęściej wpływem zmiany cen.

Najlepiej będzie, gdy zależności między podażą pieniądza a realizacją strategii rynku kapitałowego przedstawimy na przykładach obrotów papierami wartościowymi w systemach NBP i banków komercyjnych. Przebieg tych cech ilustruje niżej umieszczony wykres, z którego wynika między innymi, iż w każdym z rozpatrywanych przykładów procesy te mają przebiegi dynamiczne, chociaż poziomy ich wartości są jednak zróżnicowane. Okazało się, że szacowana podaż pieniądza krajowego na rok 2000 wykazywała tendencje wzrastające, ze względu na konieczność tłumienia inflacji.



Objaśnienia:

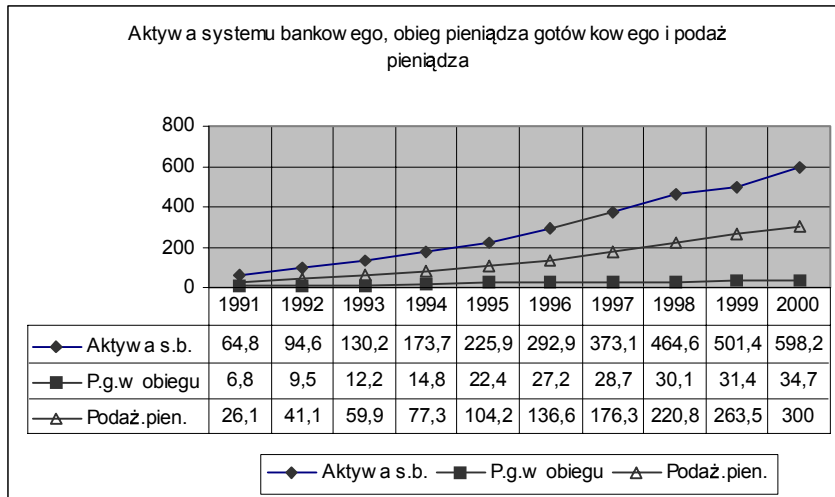
Podaż M – podaż pieniądza krajowego,

P.w. NBP – papiery wartościowe (bony skarbowe i obligacje skarbowe) funkcjonujące w NBP,

P.w.s. ban – papiery wartościowe w obrocie banków komercyjnych.

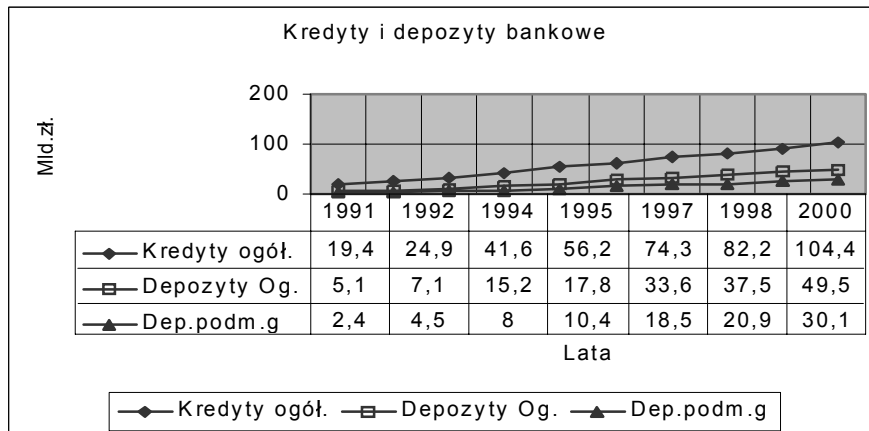
Odchylenia dwóch ostatnich krzywych (P.w. NBP, P.w.s. ban) prezentują różnice w wartościach operacji występujących między NBP a systemem banków komercyjnych. W tej analizie pominięto problematykę emisji akcji przez podmioty uprawnione, a także obroty na rynku giełdowym. Tego typu badania wymagałyby oddzielnego potraktowania metod analizy rynków kapitałowych np. portfelową. Prezentując dane liczbowe umieszczone pod wykresem, zamiarem badawczym było wykazanie tendencji rozwojowych na rynku pieniężnym i w związku z tym rynku bonów skarbowych.

Istnieje wobec tego pytanie, w jakim stopniu podaż pieniądza była powiązana z jego emisją, a w jakim zakresie wiązała się z polityką kredytową banków komercyjnych sterowanych przez NBP.

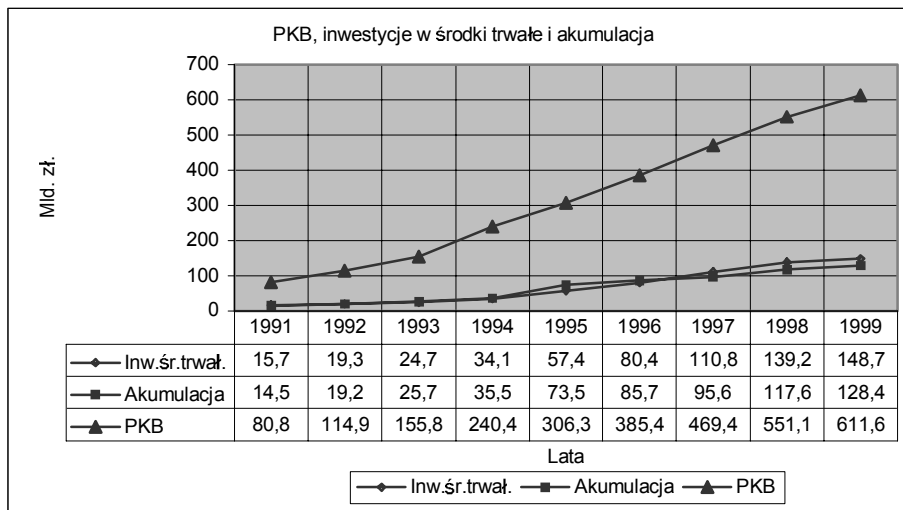


Z danych wynika, że wzrost aktywów systemu bankowego wykazywał tendencję o dynamice zbliżonej do podaży pieniądza, co też oznacza poprawę wskaźników efektywności banków komercyjnych. Natomiast pieniądź gotówkowy w obiegu charakteryzował się przebiegiem, zbliżonym do umiarkowanego, co należy tłumaczyć wysokimi kosztami uzyskania pieniądza kredytowego, a także dominującą strukturą zaangażowania pieniądza gotówkowego w konsumpcję bieżącą. Jednak w badanym okresie wzrastało zadłużenie ogółem z tytułu kredytów.

Na całokształt zjawisk pieniężno-finansowych w Polsce oddziaływały procesy restrukturyzacji, przejawiające się w postaci umiarkowanego wzrostu depozytów złotych, których lokaty przedstawia kolejny wykres statystyczny.



Zmiany przebiegów krzywych kredytów względem: depozytów systemu bankowego wskazują na ożywienie skłonności do oszczędności i to nawet w gospodarstwach domowych. W uzupełnieniu tych rozważań przedstawię także realizację inwestycji w Polsce, wychodząc z założenia iż wzrost oszczędności wywołuje skłonności do inwestowania.



Wstępnie i to w bardzo ogólnym zarysie możemy sformułować, znaną w teorii ekonomii tezę, iż wzrost oszczędności i akumulacji prowadzi do wzrostu PKB, co potwierdzają tendencje zarysowane w powyższych dwóch wykresach.

4. Wnioski końcowe

W opracowaniu starałem się poddać weryfikacji statystycznej ustaleń w zakresie teorii inflacji, powiązanej z tymi dziedzinami polityki gospodarczej, które kreują zjawiska wiążące się z inflacją, poprzez zbiory instrumentów antyinflacyjnych.

Przyjęte ramy opracowania wyznaczyły konieczność operowania faktografią statystyczną za lata 1991-2000, co oznacza też znaczne uproszczenia, gdyż akcje instrumentów i towarzysząca im reakcja, powinny być obserwowane nawet w okresach miesięcznych, czy półrocznych. Tymczasem na temat zjawiska inflacji ukształtowały się dotychczas dwie teorie tj. kosztowa i dochodowa. Na tle tych dwóch nurtów teorii możemy „wypreparować” zarówno podobieństwa, jak i różnice:

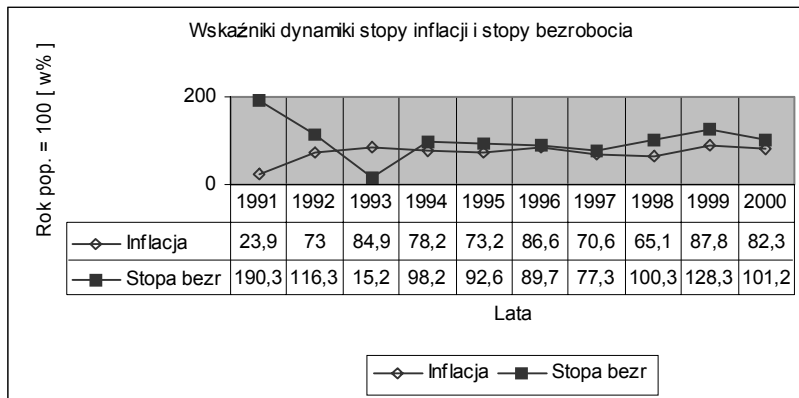
- podobieństwo, to ustalenia, iż inflację wywołują następujące czynniki: *spadek wartości pieniądza krajowego, nierównowaga na rynkach produktów,*

usług i pracy, wzrost podaży pieniądza krajowego i spadek jego wartości [deprecjacja],

- różnica polega na poglądach dotyczących mechanizmów powstawania inflacji,
 - według teorii kosztowej, początkiem powstania inflacji jest wzrost: płac, cen, powodując wzrost cen, płac i kosztów produkcji, deprecjacja wartości pieniądza krajowego, przy jednoczesnym wzroście jego podaży i powstawania długu publicznego,
 - zgodnie z teorią dochodową; początek inflacji wywołują najczęściej grupy społeczne, tworzące naciski na rządy swoich państw, w celu wywołania efektów popytu krajowego, w tym także na pieniądź krajowy.

Na tym tle toczy się jednak spór, gdyż Keynesiści twierdzą, iż inflacja gdy ma przebieg umiarkowany, to może powodować wzrost gospodarczy. Zdaniem Monetarystów, inflacja stanowi istotne zagrożenie dla procesów wzrostu gospodarczego.

Nie wnikając w szczegóły tych argumentacji, przeprowadziłem analizę wskaźników dynamiki inflacji i bezrobotnych, prezentując kolejny wykres tych zależności.



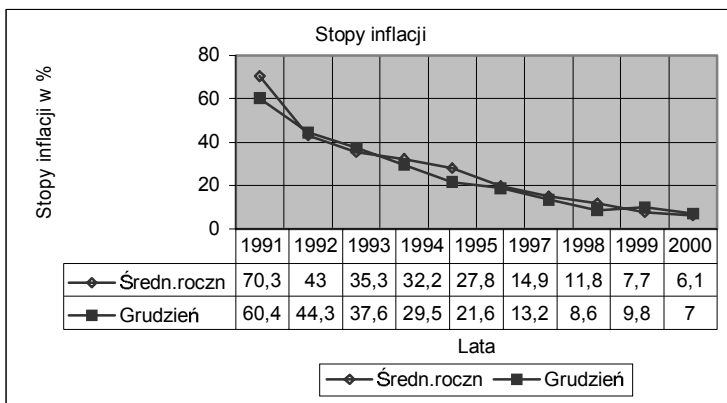
Z wykresy wynika, że krzywe dynamiki inflacji i bezrobocia mają zbliżoną amplitudę wahań i przebiegi zmienności w badanych latach. Interesujący jest też wykres kolejny opisujący realizację stóp inflacji w okresach średniorocznych i w miesiącu grudniu każdego roku. Najczęściej tempo inflacji mierzy się wskaźnikami przyrostu cen z dwóch sąsiedzkich momentów do wskaźnika dynamiki ceny okresu podstawowego, korzystając ze wzoru:

$$\Pi = \frac{\Delta P}{P}$$

gdzie:

Π – stopa inflacji, ΔP – przyrost cen, P – cena okresu podstawowego.

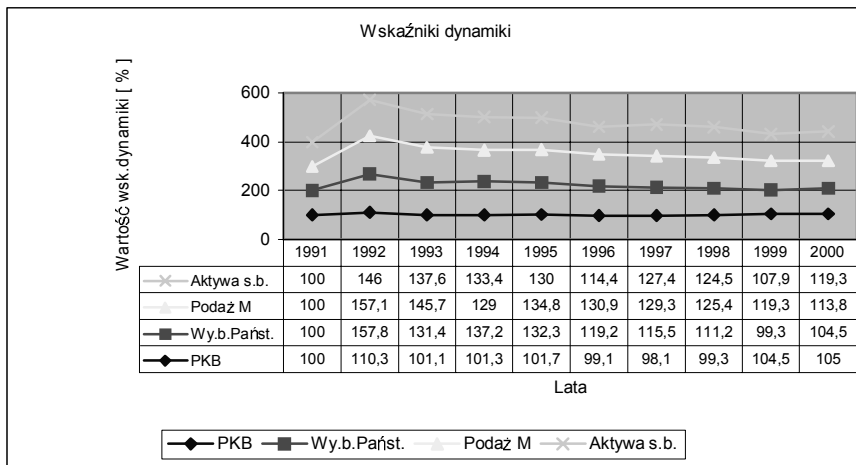
Jednak warto zauważyć, że zarówno wśród teoretyków, jak praktyków nie ma jednomyślności odnośnie tego, czy ceny mają dotyczyć artykułów spożywczych, przemysłowych, albo też ogółem?



Z danych tego wykresu można sądzić, że stopy roczne i grudniowe, pod względem ich wielkości są mało zróżnicowane, co może potwierdzić tezę o minimalnym oddziaływaniu sezonowości na przebieg stopy bezrobocia.

Weryfikacji wymaga teza, iż na inflację w Polsce wpływają stopy deficytu budżetowego i wzrostu PKB oraz bezrobocia i długu zagranicznego, ujemny bilans płatniczy, nadmierna podaż pieniądza. Jest to jednak zagadnienie wymagające bardziej kompleksowej analizy naukowej.

W związku z tym najprościej jest posługiwać się jedną unormowaną [standaryzowaną] miarą, jaką jest wskaźnik dynamiki.



Przebieg krzywych tendencji rozwojowych wskazuje, że aktywa systemu bankowego wykazywały największe tempo wzrostu, a pozostałe kategorie ekonomiczne według kolejności „ułożyły” się następująco: podaż pieniądza [Podaż M], wydatki budżetu Państwa [Wy.b. Państ.] i PKB. Jest sprawą zrozumiałą, iż są to tylko niektóre kategorie makroekonomiczne wpływające na przebieg zjawisk inflacyjnych. Pomiąłem jeszcze pozostałe wskaźniki dynamiki np. ceny, koszty produkcji, koszty utrzymania, nakłady na inwestycje rzeczowe itp. Część tych kategorii opisałem w treści tego opracowania.